Elżbieta Jelińska

Z NIEPAMIĘCI
RZEŹBY ADOLFO WILDTA (1868-1931) Z KOLEKCJI FRANZA ROSEGO Z DYLEWA

Wystawa w Muzeum Warmii i Mazur, zamek w Olsztynie, sala przy wieży.
Prezentowana od 28 czerwca do 30 września 2018 roku.
Kuratorka wystawy Grażyna Prusińska.
Aranżacja plastyczna Andrzej Stroka.

Wystawa jest pierwszą tak obszerną prezentacją w naszym regionie twórczości Adolfo Wildta, uznanego włoskiego rzeźbiarza, wybitnego przedstawiciela modernizmu i symbolizmu. Prezentowane dzieła powstały na zamówienie Franza Rosego, właściciela majątku Dylewo (dawniej Dohlau), który był mecenasem i przyjacielem artysty. Adolfo Wildt wykonał dla Franza Rosego ponad 30 rzeźb, z czego większość stanowiły kopie mistrzów antyku i renesansu, część natomiast była oryginalnymi projektami artysty.



1. *Olsztyn, dziedziniec zamkowy. Rzeźba Sfinksa, pierwotnie zdobiąca dylewski park. Rekonstrukcji niezachowanej głowy dokonano w ramach pracy dyplomowej na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Fot. Elżbieta Jelińska.*

W majątku Dohlau/Dylewo na przełomie XIX i XX wieku Franz Rose zgromadził kolekcję sztuki młodych, nieznanych jeszcze artystów, głównie twórców z Niemiec i Szwajcarii, którzy kopiowali na jego zamówienie dzieła wielkich mistrzów, a także realizowali autorskie projekty. Zespół rzeźb wczesnej twórczości Adolfo Wildta zajmował w kolekcji dylewskiej poczesne miejsce. Franz Rose poznał artystę w 1894 roku na drugim Triennale di Brera i zachwycony rzeźbą Vedova z marmuru karraryjskiego (po-



2. *Zamek w Olsztynie. Fragment wystawy, na pierwszym planie portret Franza Rosego (1854-1912) z 1913 roku (kopia 3D). Fot. Elżbieta Jelińska.*

piersie młodej kobiety z opuszczoną głową nakrytą chustą) zaproponował artyście kontrakt, według którego za sumę 4000 lirów rocznie zapewniał sobie prawo do pierwszego egzemplarza każdej rzeźby, natomiast szkice i pozostałe kopie należały do autora. Tamto spotkanie mecenasa i artysty w pracowni zaowocowało nie tylko powstaniem wielu dzieł na zamówienie do ozdobienia dworu i parku w Dylewie, ale także bliskimi kontaktami. Po latach rzeźbiarz tak je wspomina:

> *…zostaliśmy przyjaciółmi, więcej niż przyjaciółmi – braćmi. Był moim mecenasem. Przez 18 lat pracowałem dla niego z miłością i pasją.*

Zakończenie II wojny światowej, obfitujące w dramatyczne wydarzenia, przyniosło wyjątkowo dotkliwe zniszczenia dawnych Prus Wschodnich i położyło także kres świetności majątku w Dylewie, zaprzepaszczając dorobek kilku pokoleń rodziny von Rose, w tym gromadzonej przez Franza Rosego kolekcji sztuki. Folwark i dwór w Dylewie został splądrowany przez żołnierzy Armii Czerwonej. Opuszczony przez właścicieli dwór podpalono. Środkowa część budynku zapadła się do piwnic, grzebiąc pod gruzami pozostawione przez rodzinę dzieła z kolekcji. Do pozostałych na powierzchni rzeźb strzelano, drobne przedmioty rozszabrowano. Pogorzelisko po centralnej części dworu zostało później wyrównane i przysypane nawiezioną ziemią, na której zasadzono trawę i krzewy.

Niewielką część ocalałych obiektów udało się zabezpieczyć. W lutym 1950 roku spotkali się w Dylewie wojewódzki konserwator zabytków Zbigniew Rewski i konserwator z Muzeum Narodowego w Warszawie Stanisław Jasiewicz, którzy wybrali zabytki – dla reprezentowanych przez siebie instytucji – z pozostałych na miejscu w Dylewie. Do Muzeum Mazurskiego w Olsztynie trafiły dwie rzeźby: marmurowa Głowa Witeliusza i popiersie mężczyzny odlane z brązu zwane Broncebüste (także znane pod nazwą Alter Bauer). Zachowane w stanie nienaruszonym od tego czasu znajdują się w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur i stanowią część prezentowanej obecnie ekspozycji.



3. *Zamek w Olsztynie. Popiersie mężczyzny odlane z brązu (zwane Broncebüste lub Alter Bauer), zabezpieczone w 1950 roku w Dylewie i przekazane do zbio-rów Muzeum Warmii i Mazur. Fot. Elżbieta Jelińska.*



4. *Zamek w Olsztynie. Fragment ekspozycji z gablotą, w której umieszczono znalezione w Dylewie podczas prac archeologicznych w 2002 r. relikty rzeźby Maschera del dolore oraz uszkodzone figurki z brązu – kopie dzieł antycznych. Fot. Elżbieta Jelińska.*



5. *Zamek w Olsztynie. Fragment wystawy z rzeźbą Maska bólu (Maschera del dolore) (1908-1909) kopia 3D. Fot. Elżbieta Jelińska.*

Pozostałe rzeźby, pokazane na wystawie, stanowią depozyt wojewódzkiego konserwatora zabytków. Ich obecność w zbiorach to wynik pracy grupy archeologów, którzy prowadząc wykopaliska na terenie dawnego dworu dylewskiego w 2002 roku, wydobyli szczątki przepalonych rzeźb. Obiekty leżały pod ziemią ponad pół wieku i wydobyte zostały w dramatycznym stanie – kamienne figury rozbite na rozliczne kawałki i zwietrzałe, a brązowe odlewy dzieł antycznych zdeformowane w pożarze i skorodowane. Większość wspaniałych dawniej dzieł sztuki została zredukowana do postaci przepalonych gruzów. Najpierw trafiły jako depozyt do Muzeum Narodowego w Warszawie i przez kilkanaście lat konserwatorzy z Muzeum Narodowego i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie inwentaryzowali je i przywracali do życia. Zespół kilkunastu obiektów, po odzyskaniu dawnych kształtów podczas żmudnego procesu konserwacji, jak również szczątki zabytków, których zaawansowany proces destrukcji nie pozwolił zrekonstruować, pokazano po raz pierwszy w 2015 roku na wystawie „Majątek. Rzeźby z kolekcji rodziny von Rose oraz filmy i fotografie z archiwum Zofii Chomętowskiej" w Królikarni, zrealizowanej przez Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego we współpracy z Fundacją Archeologia Fotografii.

W tym samym roku dojrzała twórczość najwybitniejszego włoskiego symbolisty została przypomniana na wystawie „Adolfo Wildt (1868-1931), le dernier symbolist" w Musée de l'Orangerie w Paryżu (16 kwietnia–13 lipca 2015 roku).

Po zakończeniu ekspozycji w Królikarni jesienią 2015 roku depozyt wojewódzkiego konserwatora zabytków przekazano Muzeum Warmii i Mazur. Otrzymanie tego cennego depozytu zostało zasygnalizowane najpierw przez ekspozycję na dziedzińcu zamkowym. Pokazano tam rzeźby zdobiące ongiś park dylewski: Sfinksa i maski z fontanny w parkowej grocie.

Obecna wystawa w olsztyńskim zamku jest drugą prezentacją w Polsce zachowanych dzieł Adolfo Wildta z kolekcji dylewskiej. Poddane żmudnemu procesowi konserwacji stanowią teraz niezwykły zespół, będący przykładem wczesnej twórczości artysty słabo reprezentowanej nawet we włoskich zbiorach publicznych. Wystawa ma przywrócić pamięć o włoskim rzeźbiarzu Adolfo Wildcie, jego mecenasie i protektorze Franzu Rosem oraz Dylewie, miejscu wyjątkowym na mapie Prus Wschodnich, z jego wyróżnikiem – kolekcją sztuki i oryginalnym założeniem parkowym. Tłem dla ekspozycji są fotogramy z widokami dawnego Dylewa w czasie świetności majątku oraz archiwalne zdjęcia właściciela posiadłości i twórcy kolekcji Franza Rosego.

Elżbieta Jelińska